Nro. 38.

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Naywyżſzego Rządu, Nayiaśnieyſzego CESARZA, JMPERATORA Całey Roſsyi.

Z GRODNA DNIA 9. LUTEGO Roku 1797. WE CZWARTEK.

Wypis z Liſtu z Wiednia 24. Stycznia.

Wczoray odebraliśmy tu ſmutne bardzo i niepomyślne z *Włoch* wiadomości. — Generał *Alvinzy* dokładał naywiękſzych ſtarań dla uwolnienia *Mantuy*. Od początku prawie tego Mca przednie ſtraże Woyſk obydwóch często ucierały ſię. Dnia 13. i 14. krwawe naſtąpiły bitwy. D. 15. *Alvinzy* poſtanowił przedrzeć ſię do *Mantuy*, gdy tym czaſem *Wurmzer* uczynić miał Wycieczkę. — Po uporczywych bitwach, Francuzi nakoniec wſzędzie zwyciężyli. Mówią, że 10,000. Auſtryakow trupem padło, 5000. zaś w niewolę doſtało ſię. *Alvinzy* z reſztą woyſka do *Tyrolu* cofnął ſię. O dalſzym utrzymaniu ſię *Mantuy* powątpiwamy, wielu nawet twierdzi, że ſię iuż poddała. — Kilka batalionow *Kroatow* pierzchnęło z placu i znaczne w Woyſku naſzym ſprawiło zamieſzanie. — Regiment Grfa *Klebek* obſkoczony całkiem ſię w niewolą doſtał.

z Londynu 10. Stycznia z Gazety Ham: N. 12.

Z naywiękſzą niecierpliwością oczekuiemy wiadomości, czyli Lord *Bridport*, który d. 25. Grudnia z ſwoią Flotą na morze popłynął, napotka Francuzow przy brzegach *Jrlandyi*. Miał ſię on złączyć z Admirałem *Parker*, który potym popłynąć ma do *Lizbony*, a ztamtąd może do *Gibraltaru*. Wreście wielkie tu ieſt nieukontentowanie, że Admirał *Colpoys*, któremu nayzręczniey było ścigać Flotę *Breſtańſką*, dla niedoſtatku żywności do *Plymouth* zawinąć muſiał, a okręty na zaſtąpienie Floty iego przeznaczone, tak późno z portu wypłynęły.

P. *Pitt* na końcu mowy ſwoiey mianey d. 30. Grudnia na ſeſsyi izby niżſzey [o czym w za przeſzłym Nrze namieniliśmy) rzekł: „ Podług iakichże zaſad mamy negocyować? Czy podług wyroków nowey Francuſkiey Konſtytucyi, która zdobyte Kraie do Rzptey przyłączyła. Na takie żądanie dawno iuż i mocno Statyści odpowiedzieli, uważaiąc ono za zrzodło wiecznych niezgod i woien, *Belgium* należy do Francuzów, bo go zawoiowali. — *Tabago* należy do nich, i ieſt zawſze częścią iedney i nierozdzielney Rzplitey, lubośmy oſadę tę opanowali. Co za ſprzeczność? Tym ſpoſobem i *Jrlandya* należałaby do nich, gdyby ſię im podobało po ſzczęśliwym wylądowaniu wcielić Kray ten do Francyi. Pod tym pozorem możnaby nakoniec Miaſta *Londyn* i *Weſtminſter* przyłączyć do Francyi. Przeczytałem obſzerne dzieło *la Conſtitution Françoiſe* [Konſtytucyą Francuſką) i znalazłem między innemi rzeczami w 3. 2. Rozdziale oſobliwzą uſtawę: *że taiemne warunki traktatu mogą bydź uſkutecznione, ale nie maią bydź ratyfikowane*. Tym ſpoſobem rząd wykonawczy ma ſobie nadaną władzę, którey nigdy Monarchia niemiała, a dawne prawa Narodow, żadnego mieć nie maią znaczenia. Podobna zaſada tamuie wſzelkie negocyacye, gdyż wypada wprzódy te taiemne zgadnąć warunki, które intereſsu naſzego tyczeć ſię mogą, co trudności niezmiernie pomnaża, ktoż *np.* domyślić ſię może, iakie ſekretne Artykuły Francuzi z Hollendrami umówili, i czyli nawet Hiſzpanom *Gibraltaru* i *Jamaiki* za odſtąpienie części *St. Domingo* nie przyrzekli: Dla nas więc niby czynić nie zoſtawało, iak tylko oczekiwać w naypokornieyſzym uniżeniu wyroku, ile utracić i ile hańby i nieſprawiedliwości znośić mamy. Spodziewam ſię, iż niemaſz w Parlamencie żadnego członka, któryby chciał takową podłość popierać, a gdyby nawet przyiętą bydź miała, mam nadzieię, iż żaden z poddanych Króleſtwa niechciałby bydź Kuryerem, dla oznaymienia tego nieprzyiacielowi. „ —

P. *Fox* w odpowiedzi rzekł: „ Po niezliczonych nieſzczęściach, których nikt tyle zacząwſzy od Alexandra W. aż do naſzych czaſow, iak Miniſter przez ſwóy upor, na rodzay ludzki nieſprowadził, powiada nam Miniſter nakoniec, że ukończenia ich ſpodziewać ſię niemożna, chyba wtedy, gdy nieprzyiaciel ſyſtema ſwe odmieni, gdy tym czaſem błędy ſwe uznać y powinien, albo ż oddalić ſię od ſtyru rządu, którym kierować nie umie. Dla czegoż Francuzi tak wyniosłemi w ſwoich żądaniach ſię okazuią? Jedynie dla tego, że ſprawa ich ieſt ſprawiedliwa, i ſzczęście im woyny posłużyło. Lepiey ieſt moim zdaniem oddać im to dobrowolnie, do czego nas potym przymuſić mogą. Bo ieżli rzeczy tak dalej póydą, to nietylko Anglia doświadczy tego, czego chcąc uniknąć, woynę rozpoczęła, to ieſt: że będzie muſiała Rzptę Francuzow uznać, ale nawet do zguby ſwoiey zbliży ſię; Całą woynę koalicyi uważać potrzeba iako błąd wielki, który wraz z innemi Miniſtrow oczarował. Anglia, która [ſtoſownie do zdania P. *Pitta*,) na ſzczycie ieſt ſzczęścia

wpada teraz w przepaść bankructwa: Anglia i iey alianci, Miasta i prowincye iedne po drugich tracą. —— A uboga, słaba Francya wszystko zyskuie. Dawniey sobie pozwalano używać wszystk ich lżących wyrazow przeciw Francyi, teraz zaś, gdy w grzeczniey szym sposobie o pokoy się staramy, coż stąd wnosić? oto że, nieprzyiaciel biorąc to za skutek potrzeby, w pretensyach swych co raz będzie trudnieyszym i więcey wymagaiącym. Na coż się zdało Lordowi *Malmesbury* mowić tak niby łagodnie, kiedy sobie łatwo przypomnieć dawnieysze od Lorda *Grenville* do P. *Chauvelin* i Lorda *Aukland* w Hollandyi używane wyrazy *delinkwentow zbrzodniarzów* i *Kroloboycow*, z ktoremibyśmy teraz chętnie traktować chcieli. &c. Lepiey iest porzucić to iabłko niezgody, to iest Niderlandy, niżeli o nie woiować ieszcze 12. miesięcy. Przy teraznieyszym systemacie, spodziewać się pokoiu nie można, dopoki lud nieodżyska praw swych zgwałconych przez Ministrow: Teraznieyszych oddalić należy; i nie wprzódy Krolowi dadz pomoc do prowadzenia dalszego woyny, aż gdy to uskutecznionym będzie. Lud poydzie za swoią skłonnością, i niebędzie poswięcał szczęścia swego iednemu człowiekowi, staraiącemu się tylko utrzymać na urzędzie. —— Potym proponował adres, o ktorym dawniey rownie iak i skutku iego donieśliśmy.

P. *Dundas* dziwił się nad takowym Adressem, i oświadczył, że oppozycya nigdy za przódkow naszych tak dalece nie zapominała się, i nigdy tak bardzo nie obstawała za nieprzyiacielem: to tylko szkoda, że ieżeli ratunek Angliy iedynie od odmiany Ministrow zależy, lud zapewne niebędzie chciał widzieć P. *Foxa* na tym urzędzie. ——

z Londynu 20. Stycznia z Gazety Berlińskiey pod Nrem 13.

Wiadomość, ktora się była rozeszła o cząstkowym wylądowaniu do *Irlandyi*, fałszywą się pokazała. Ostatnie listy potwierdzaią pomyślną nowinę, że nieprzyiaciel niepokazał się na brzegach tego Krolestwa, i że wszystkie gminno władztwa na południe i zachod śpieszyły się na wyścigi wziąść się do oręża, łączyć się z regularnemi korpusami, i opatrywać woyska wszelką żywnością. Panowie, kupcy, właściciele naymaiętnieysi niepoczytywali sobie za przykrość eskortować w czasach i drogach naygorszych, bagaże, ammunicye i Kuryerow. Katolicy dawali niewątpliwe dowody swoie przywiązania do rządu. Odezwy publikowane przez Biskupa Katolickiego w *Limerik* J. *Joung*, i Biskupa w *Cork*, D. *Moyland*, nie mało pomogły do ożywienia ich patryotyzmu. Rachuią siły zbroyney w *Irlandyi* 90. tysięcy ludzi: przynaymniey iest pewna, że Korpus wolontaryuszow wynosi 25,000. ludzi.

Twierdzą teraz, że Grłowie Francuscy mieli rozkaz czym prędzey pośpieszyć do *Cork* i *Kingsale* i opanować te dwa Miasta: że mieli z sobą 100. Armat polowych, i wiele ręczney broni, 500. Kawaleryi, ale bez koni, że niektore okręty były opatrzone w żywność na 6. Miesięcy, a inne na dwa Miesiące. ——

Strata, ktorą Flotta Francuska poniosła, iest bardzo znaczna. Statek transportowy *le Juste* maiący na sobie 12,000. broni, 50. barył prochu, i 560. ludzi, dostał się w ręce nasze, iakoteż dwa statki korsarskie *Musette* i *Deux Amis*. Okręt nasz woienny *Majestueux*, po długiey i żwawey bitwie, zatopił okręt liniowy Francuski od 74. Armat, i zabrał w niewolą 400. ludzi kawaleryi, ktora się na nim znaydowała. Nasze dwie fregaty *Infatigable* i *Amazone*, przymusiły po 12. godzinney bitwie, inny okręt Francuski od 74. Armat do rozbicia się niedaleko *Saintes* i *Penmark*. Fregata *Druide* zabrała nieprzyiacielowi wielki okręt woienny zwany *Ville de l'Orient*, ktory miał na sobie 450. Huzarow i ekwipaż Grła *Hoche*, i przyprowadziła do *Kingsale*. Dwa inne okręty nieprzyiacielskie, zwane *Miasto-Paryż* i *Alegre*, zabrane zostały, ieden przez fregatę *Licorne*, drugi przez szalupę *Spitfire*, przed portem *Brest*: znaydowały się na nich woyska do wylądowania i ammunicya. Fregata *Febus* złapała korwetę Francuska *Athalanta* zwaną, ktora w czasie woyny 80. statkow zabrała była. Należała ona do Floty nieprzyiacielskiey, i zaniosła była do *Brest* wiadomość o losie expedycyi, ztamtąd wypłynęła 8. t. m. a d. 10. zabrana została.

Cała strata wynosi 5. okrętow liniowych, 4. fregaty, 6. statkow transportowych, i więcey niż 10,000. ludzi Flota Admirała *Bridport* porzuciła brzegi *Irlandyi*, i udała się ku południowi: składa się z 21. okrętow liniowych i 14. fregat. Kapitan *Holloway* stanął przed portem *Brest* z okrętem *Miasto Paryż* od 110. Armat, i 4. innemi liniowemi okrętami, dla przeymowania okrętow nieprzyiacielskich, ktoreby chciały do tego portu powrócić. Jedna z naszych fregat, długo się uganiała za fregatą Admiralską *Fraternite*, ktora wrzuciwszy całą swoię Artyleryą do morza, potrafiła uciec. —— Sławny *Burke* umarł. ——

z Paryża d. 16. Stycznia z Zurnalu Frankfurtskiego.

Wydane tu zostało na widok publiczny pismo pod tytułem: *pięciu ludzi*, w ktorym iest następuiące opisanie Członków Dyrektoryatu.

Letourneur urodził się *w Grenville* 1751. R. z rodzicow stanu Mieyskiego, nie bogatych, lecz wziętości bez skazy. W młodości czas swoy użytecznie nauce matematyki poświęcił. W R. 1768 wszedł do korpusu Jndżynierow. W życiu politycznym stateczne przywiązanie do sprawy patriotów okazał. Był członkiem zgromadzenia Prawodawczego, kierował robotami fortyfikacyi w koło *Paryża*, do czego mu iego talenta drogę utorowały. Mało mówi, zasię

dał w Kommifsyi woyskowey zatrudniaiącey się Armią wewnętrzną, był członkiem wydziału ocalenia publicznego, zawiadywał siłą zbroyną *Paryża*, i na wszystkich urzędach dawał dowody gorliwości i energij.

Rewbell urodzony w *Colmar* 1746. R. w młodym wieku okazał iuż przywiązanie do niepodległości. W zgromadzeniu Konstytucyinym wsławił się zwięzłą wymową, logiką dokładną i doskonałym rzeczy uważaniem; w sprawowaniu Urzędu Syndyka *wyższego Renu*, czynną gorliwością, mocnemi śrzodkami, policyą czuyną i niewzruszoną odwagą; W konwencyi Narodowey przez swiatło swoie i wiadomości dyplomatyczne. Tłumaczy się krótko, a serce ma dobre i wspaniałe.

Lareveillere Lepaux urodzony w *Montaigne* 1753 Roku, wychowany w *Angers*, był Adwokatem w *Paryżu*, gdzie prace swe prawnictwu, nauce Botaniki i Hiftoryi poświęcał. W Zgromadzeniu Konftytucyinym powftał na przesądy, i był iednym z naypierwszych w domaganiu się zniesienia Stanow. W życiu publicznym i prywatnym, zawsze ftosownie do przepisow dobrego Obywatelftwa i honoru poftępował. Nadto oświecony, aby się za chwałą ubiegał, nadto ſkromny, aby żądał ściągać na siebie uwagę publiczną, nadto rozumny, aby złych chciał nawracać, z wielkim oporem mieysce w Dyrektoryacie przyiął. Czas mu władzę odbierze; ale cnoty iego zawsze mu zoftaną.

Barras urodził się w R. 1755. w *Foxemphoux*, służył woyſkowo w Dragonii; udał się do *Isle de France*, i w Regimencie *Pondichery* r. 1784 zoftał Kapitanem, dawszy w wielu zdarzeniach męztwa swego dowody. Pisał r. 1789 przeciw intrygom dworſkich ludzi i przeciw Dworowi. D. 14 Lipca przyłączył się do zwycięzcow *Baſtylii*. Był potym koleyno Adminiftratorem w *Var*, Kommifsarzem Cywilnym przy Woyſku Włoſkim, członkiem naywyższych Sądow w *Orleans* i Deputowanym Konwencyi, zawsze naygorliwiey obftaiąc za ftroną, do ktorey się przywiązał. Przy odebraniu *Tulonu* znacznie się wsławił. — Poftępowanie iego ieft uprzedzaiące i miłe, lubi zabawy, nie ma chęci być poczytanym za uczonego, lubo dobrze i sądzi i mowi o rzeczach; szczegulniey iednak posiada przymiot słuchania, i podania przytomnym sposobności do rozmowy. — Co do powierzchowności, ieft to piękny człowiek. Na uroczyftościach publicznych, purpura i kapelusz z piorem bardzo mu dobrze przyftoią i dodaią powagi osobie iego. Mowią o nim, że bardziey ieft zdatny iak uczony, i bardziey czynny iak znaiący się na rzeczach. [*Reszta potym.*]

z Paryża 18. *Stycznia z Gazety Leydeyſkiey pod Nrem* 7.

Zgromadzenie Deputowanych od Miaft kupieckich, odrzuciło proiekt założenia banku, podany przez Miniftra ſkarbowego. Donieśli oni o tym Miniftrowi przez lift pod datą 7 t. m. ktory w przyſzłym numerze umieściemy. W odrzuceniu tego proiektu za prynncypalną przyczynę kładą *niedoftatek kredytu*, ktory względem podobnego uftanowienia pochodzi z krokow przedſiębranych przez rząd od początku tego wieku; a nadewſzyftko z ſzkodliwego ſyftematu papierowych pieniędzy, i rządu rewolucyinego.

Dawny Sekretarz legacyi *Szwedzkiey*; przy oftatnim Ambaſsadorze Baronie de *Stael*; P. *König*, powrocił kilka dni temu, do *Paryża* dla rezydowania przy Rzplitey iako *Chargé d'Affaires* Dworu *Sztokolmſkiego*. Chcąc donieść Dyrektoryatowi (iak niektore naſze piſma wyrażaią] o wftąpieniu na tron młodego Krola, pisał na ten koniec prosząc o audyencyą. Minifter Jnt: Zagr: odpowiedział mu, że nie ieft zwyczaiem, aby *Chargé d'Affaires* o wftąpieniu na tron donosił, i Dwor *Szwedzki* wysłał tym końcem do innych Dworow Europeyſkich Miniftrow pełnomocnych, że ta rożnica ieft uchybieniem względow dla rządu Francuſkiego; że zatym niemoże bydź przyięty, poki niebędzie miał innego charakteru; że nakoniec to odmowienie, bynaymniey ſię nieściąga do osoby Pana *Konig*, ktorego ſentymenta i *Principia* dla rządu Francuſkiego, ſą dobrze znaiome. —

z Paryża 20 *Stycznia z Gazety Berlińſkiey Nro* 13.

Okręty woienne nazwane *Pegase*, *Pluton*, i Fregata *Resolue* przybyły d. 22. t. m. do portu *Breſt* — Pierwsze 2 ftatki, doświadczywszy szkody w masztach, ftraciwszy liny i kotwice; zdaie się, że były przymuszone porzucić brzegi *Irlandyi* i zaniechać swego przeznaczenia. Fregata *la Resolue* na ktorey się znaydował Kontradmirał *Nielly* Kommendant 3ciey eſkadry, ftraciła wszyftkie maszty, przez gwałtowne uderzenie się o drugi okręt dnia 2 *Nivosé*. W tym opłakanym stanie, doświadczywszy nayważniejszego niebezpieczeńftwa na brzegach Nieprzyiacielſkich, zoftawszy miotanym przez szturmy gwałtowne dni kilkanaście, używszy nakoniec wszyftkich, ile bydź może sposobow, do połączenia Armii morſkiey, Gł. *Nielly* widział się przymuszonym wrócić się do Francyi, iakoż wszedł do portu *Breſt* za pomocą okrętu *Pegase*, ktory spotkał koło *Ouesſant*. Gł ten naywiększe pochwały daie energii, zimney krwi, i znaiomości Kapitana i Officerow tey fregaty. W czasie swoiey podroży, te ftatki niespotkały żadnego okrętu nieprzyiacielſkiego. — Okręty *Redoutable Neptun*, *Fougueux*, *Tourville*, i 4 fregaty wypłynąwszy d. 5 z *Bantry-Bay*, powrociły do *Breſt* 13 t. m. Żadnego powracaiąc okrętu nieprzyiacielſkiego niespotkały. Fregata *Fraternité*, na ktorey się znaydowali Admirał *Morard de Galles* i Gł *Hoche*, powrociła do *Rochefort* 24 *Nivose*, razem z okrętem *la Resolution*. — W *Dunkierce* czynią przygotowania do expedycyi morſkiey. Zbiera-

ią statki przewozowe, i ściągaią woyska ze wszystkich Fortec okolicznych. — Kommissarz *Salicetti* zekrutował 15000 Korsykanow, ktorych poprowadzi na wzmocnienie armii Włoskiey. Mowią, że sam będzie służył za woluntaryusza. Niektore osoby cale bez fundamentu rozgłaszaią, że wielka liczba woysk ma przyiść pod *Paryż*. Ta wieść iest całkiem exagerowana. Żadnych niespodziewamy się nowych woysk, a liczba tych, ktore odbywaią służbę w *Paryżu*, zawsze iest taż sama. Procz tego Artykuł 69 Konstytucyi wyraźnie broni Dyrektoryatowi sprowadzać bliżey iak na 12 mil od Paryża, korpusy woysk, bez upoważnienia w tym przez ciało prawodawcze. Gdyby więc chciał Dyrektoryat sprowadzić większą liczbę, nad tę, ktora iest teraz, niemogłby tego uczynić, nie otrzymawszy pierwey na to mocy przez wyraźne prawo.

Zurnal Francuzki donosi, że w Departamentach *brzegow Pułnocnych*, zgromadziła się kupa rabusiow, ktorzy toczą woynę nadewszystko z tymi, ktorzy nabyli dobra Narodowe. Kupy te tak się co dzień powiększaią, że na iarmarku St. *Malo*, musiano użyc znaczney siły dla protegowania Kupcow przeciwko tym łotrom, ktorzy kilku dniami pierwey poszli byli ku *Hedé*, gdzie zrabowali Kupcow wybieraiących się na pomieniony Jarmark. Excessa te sprawiły wielką trwogę w *Dinant* i innych Miastach okolicznych: boią się tam poruszeń insurekcyinych. Sławny *Drouet*, względem ktorego, od czasu iego ucieczki, naywiększe zachowywano milczenie, tam się znayduie.

Dyrektoryat przesłał do Rady 500 doniasienie o zbrodniach i nierządzie, ktore się pomnażaią w wielu Departamentach. „Wiecie, że progressa złego przypisać należy łatwości, ktorą mieli rabusie w porozumieniu się i złączeniu się, i że dziś idąc kupami i podzieleni na Kompanie, uorganizowali nieiako, obalenie porządku towarzyskiego: pisma tego się tyczące, w ręku naszym złożone, przerażaiącym są świadectwem. Lecz wszelki związek, na zbrodni ugruntowany, musi się koniecznie rozerwać: interessa przeciwne, wzaiemna nieufność, częstokroć nawet zgryzota sumnienia wznieciaią niezgodę między zbrodniarzami, i obiawiaią przed sprawiedliwością nayważnieysze rzeczy. Sposob wyśledzania wskazany przez wspolnikow, doprowadził częstokroć do pożytecznego odkrycia zbrodniarzow, ułatwił aresztacye dalekie, i rozproszył nawet zgromadzenia, ktore groziły pewnym Okolicom. — Dyrektoryat uważaiąc, że te wyiawienia czynione były w nadziei iakiey nadgrody, lub zmnieyszenia kary, proponuie prawo zachęcaiące takowe oskarżenia, tudzież ustanowienie drugiego, ktoreby zmodyfikowało lub też darowało karę zasłużoną przez winowaycę: Dyrektoryat wymieni przypadki, a ciało Prawodawcze zadecyduie.

z Vendome 3. Stycznia z Gazety Berlińskiey pod Nrem 12.

Na końcu zeszłego Miesiąca, Administracya Municipalna odkryła spisek uformowany przez aresztantow iednych przeciwko drugim. Ten spisek miał za cel pozbyć się aresztanta nazwiskiem *Pillé*, ktory wczasie inkwizycyi ważnych wiele rzeczy wyiawił. Nakazali mu byli powiesić się we trzech dniach, naznaczyli mu byli mieysce nawet, gdzie miał wykonać na sobie tę exekucyą, i przepisali sposob, iakim się ma powiesić. Żeby zaś to zdarzenie nikogo niezadziwiło, pracowali nad tym, aby go udać za waryata. Podyktowali mu list pełny głupstwa, do oskarżyciela narodowego nazwiskiem *Veillard*. Materyą tego listu było mniemane małżeństwo między tym urzędnikiem i Panną *Pottofeu* siostrą iednego aresztanta. Kiedy *Pillé* wzbraniał się pisać, bito go kiiami, tak dalece, że z iego sukień rękawy tylko zostały. Dwie rzeczy były powodem do takiego z nim postępku, nayprzod, aby w waryacyi aresztanta *Pillé* okazać przyczynę gwałtowney iego śmierci, powtore, ażeby osłabić moc iego wyznania, udaiąc że iest uczynione od człowieka maiącego rozum pomieszany. Aresztanci przez swoie intrygi z strożem więzienia dokazali byli tego, że odłączyli go od *Philippe* iego towarzysza i doradzcy.

Wszystko to iest potwierdzono przez oświadczenie *Pillé*, i przez inkwizycyą w więzieniu czynioną. —

z Leydy 23. Stycznia. z Gazety Leydey:

Zgromadzenie Narodowe Batawow po rownie długim iak żywym roztrząsaniu, udecydowało na sessyi piątkowey d. 20 t. m. podług raportu uczynionego przez Obywatela *Van Kasteele* w imieniu Kommissyi na ten koniec wyznaczoney, nayważnieyszą kwestyą: *czy połączenie szczegulnych, długow, respective każdey prowincyi, będzie miało mieysce?* to iest, czyli dla utwierdzenia iedności i nierozdzielności Rzplitey, długi zaciągnione przez każdą w szczegulności prowincyą, albo członki dawney konfederacyi, maią zostać wspolne dla wszystkich, i w iedną massę zlane, wydaiąc obligi imieniem iednego rządu, zamiast obligow, ktore kredytorowie maią od każdego członka wszczegulności? Przyięto *Affirmative* większością 60. przeciwko 45. głosom, Siedm członkow oświadczyło, że nie mogą dać głosu; 12. było nieprzytomnych.

z Medyolanu d. 26. Grudnia z Gazety Berlińskiey pod Nrem 13.

Grl *Buonaparte* pisał do Grła *Rusca* maiącego zlecenie uśmierzyć insurgentow w *Carfagnano* w następuiącym sposobie „ Miasto *Carrara* i część *Carfagnano*, szczegulniey zaś Miasto *Castelnuovo* zbuntowały się. — Pomaszeruiesz z dywizyą Woyska przeciw temu ostatniemu i każesz rozstrzelać herstow spisku. Odeszlesz 20. Zakładnikow do *Medyolanu*, zaleciss spalić dom spowiednika Xcia *Modeny*, iako naypierwszego dowodzcy buntu, udasz się potym do *Carrara*, a na ostatku do *Liworno*, gdzie złączywszy się z Garnizonem i Kolumną stoiącą w *Bolonij* pod Grlem *Lafne*, zabezpieczysz brzegi *Toskanij* od napaści Anglikow, i *Castiglione* odbierzesz.

Nro. 38.

DODATEK
DO
KURYERA LITEWSKIEGO

Z GRODNA DNIA 9. LUTEGO R. 1797. WE CZWARTEK.

z Florencyi 4. *Stycznia z Gaz. Ber: Nro* 13.

Markis *Manfredini* powrócił tu przeszłego czwartku z *Plaisance*, gdzie miał konferencyą z Grlem *Buonaparte*. —— Domyślaią się, że była kwestya o naszey pozycyi względem Woyfk Angielskich zaymuiących dotąd ieszcze *Portoferrajo* i *Castiglione della Pescaja*. Dodaią, że P. *Manfredini* miał także zlecenie uczynić propozycye dążące do ugody w celu zawarcia traktatu pokoiu [który na nowo negocyowany iest między Papieżem i Rzplitą Francuską,) a to z tego powodu, że gdyby przyszło do woyny, *Toskania* iako granicząca z Papieżem, mogłaby nieco uczuć iey skutkow.

z Botzen 11 *Stycznia z Zurnalu Frankfurt. Nro* 24.

Wczoray była potyczka między naszemi i Francuzkiemi forpocztami blisko *Belluno*; nieprzyiaciel został odparty z stratą 150 niewolnika. Z naszey strony 15 dragonow było zabranych, lecz ci, gdy byli transportowani, napadli na swoią Eskortę z 7. tylko ludzi składaiącą się, wyrznęli ią i dzisiay szczęśliwie złączyli się z naszym Woyskiem. —— Onegday Gł *Provera* attakował Francuzow niedaleko *Legnago*. Ten Gł ma wziąć tył Nieprzyiacielowi, gdy tym czasem Gł *Alvinzi* będzie go attakował z frontu. —— Austryacy weszli wczora do *Brentino i Dolce*; stanowisko *la Madonna della Corona* szczęśliwie przez nich opanowane zostało, i droga zwana *Ste Anne*, przez którą Francuzi wzieli dawniey tył Głowi *Davidovich*, iest mocno osadzona muszkieterami, strzelcami de *Mahoni* i inszemi woyskami. Dowiaduiemy się w tym momencie, że woysko nasze znowu zaięło *Rivoli*, stanowisko ważne, o które z iedney i drugiey strony zawsze naymocniey walczono. Bitwa stoczona wczora blisko *Montebaldo*, niemniey szczęśliwie dla nas wypadła. Według doniesień, które nadeszły do Grla *Kerpen*, Woluntarysze Wiedeńscy służbę swą naychwalebniey zaczęli. W potyczce stoczoney przed *Padwą* zabrali 300 niewolnika i 2. Armaty.

z Reveredo 14 *Stycznia z teyże Gazety*

Nasza wielka Armia wyparłszy Francuzow z mocnego stanowiska *Rivoli*, i zabrawszy im 13 sztuk Armat i wiele amunicyi, coraz daley naprzód posuwała się. Wczoray stała obozem blisko *Campara* między *Peschiera* i *Weroną*; Francuzi zadziwieni prędkością iey marszu i wzięci z flanki na lewym skrzydle, wszędy retyrowali się. Spodziewamy się, że *Mantua* będzie oswobodzoną we 3 albo 4 dniach. Cesarz własną ręką pisał List do Gla *Alvinzy*, w którym rozkazuie mu natężyć wszystkie usiłowania dla ocalenia tey ważney fortecy, która iest kluczem do Włoch. —— Grł *Davidovick* iest chory. Grł *Laudon* posuwa się z licznym korpusem ku *Brescia*, dla wzięcia Francuzow z tyłu. (Gazeta Dworska Wiedeńska nie czyni żadney wzmianki o tych operacyach woiennych]

z Wenecyi 18. *Stycznia.*

Dni te bardzo krwawe mieliśmy. Dnia niebyło bez Akcyi —— Zewszystkich stron ruszyli Cesarscy na obronę dogorywaiącey *Mantuy*. Podług planu zaczęto wszędzie attakować Francuzow. —— *Massena* uprzedził *Quosdanovicha*, napadł na niego pod *Weroną*, złamał i odegnał. W ten moment pod *Rivoli* attakował *Alvinzy*, wygrał Batalią, plac otrzymał, siedm wziął Armat. W tym sam *Buonaparte* nadszedł z Sukursem, mocno nawzaiem *Alvinzego* poraził, armaty swoie odebrał, kilka ich ieszcze na Nieprzyiacielu zdobył, i do cofnięnia się w *Tyrol* przymusił. Kiedy się to dzieie, Generał Austryacki *Provera* z oddzielną Kolumną przypuszcza fałszywy attak do *Legnago*, a powyżey dwie mile rzuca w nocy pontony i przechodzi *Adygę*. W nadziei, że wszystkim równie się pomyślnie udaie, pospiesza pod *Mantuę*. W tym *Massena* odpędziwszy *Quosdanovicha*, bieży ku *Legnago*, napada na tylną Straż *Provery*, otacza ią, bagaże, Altyleryą i 3,000 ludzi zabiera w niewolą. Tak się ułatwiwszy, wraz z Generał: *Angereau* dwóma Kolumnami natychmiast poszedł za *Proverą*. *Bounaparte* także zostawiwszy iedną trzecią część na przeciw Gener: *Alvinzy*, z dwóma trzeciemi udał się pod *Mantuę*. —— Przyszedł podczas akcyi, którą pod murami prawie tey Fortecy stoczono. *Wurmser* wycieczki żadney uczynić niemógł, tak go ścisneło Woysko blokuiące. Pokilkakrotnie tentował tego, ale na próżno. *Provera* zatym ze wszystkich stron otoczony, bez nadziei i pomocy bronił się po desperacku. Była to Akcya iedna z nayokropnieyszych, bo decyduiąca, i trwała przeszło godzin 15. Z kilkunastu tysięcy ludzi, co było przy *Prowerze*,

4,000 doſtało się tylko w niewolą, reszta albo ranni, albo zabici zoſtali. —— Są to szczeguły przysłane tu do Rządu od *Podesty z Werony*, dokąd przyprowadzony zoſtał w niewoli *Prowera* —— Już zatym o *Mantuy* niema prawie nadziei, głod dokona reszty. Wszyscy tym są przerażeni. Jakże los Woyny nie pewny! Trzeba wyznać, że *Buonoparte* w tym razie raczey latał, niż biegał. Waleczności *Prowery* oraz iego Woyſka dobrać pochwał sami Francuzi niemogą. Wiele bardzo i oni ludzi utracili. Akcye tè zaszły w dniach 13. 14. 15. 16. i 17 t. m.

z Lorrach (bliſko Bazylei) d. 16. Stycznia z Zurnalu Frankfortſkiego.

Wſzyſtko tu ieſt w poruſzeniu od kilku dni, przybywaią ze wſząd w wielkiey liczbie chłopi maiący bydź użyci do robot oblężenia, widziemy także wiele woyſk po ſiłkowych przychodzących z okolicy *Kehl*; kilka batalionow korpuſu *de Condé* ſtanęło tu wczoray, a między innemi ſtrzelcy Szlachetni. —— Z naſzych zaś okolic wiele Kawaleryi Ceſarſkiey i z Korpuſu Xcia *de Condé*, poſzło ku *Mankeymowi*, mniemaią że będzie rozlokowana w delinie *Kinzing* i *Szwabij*. Znaczny tranſport ciężkiey Artylleryi, iako też pontonow i drzewa do robienia paliſad, ieſt oczekiwany. Wſzyſtkie te dyſpozycye nie każą wątpić, że Ceſarſcy łożyć będą nowe uſiłowania dla wypędzenia nieprzyiaciela z fortyfikacyi moſtowey przy *Huningen*. ——

W tych dniach Senat *Bazyleyſki* miał znowu ſeſsyą, na ktorey roztrząſał ſprawę 3. Officerow *Szwaycarſkich* oſkarżonych; deliberacya trwała od 7. godziny zrana do 7. w wieczor. Udecywano, że Kapitan *Burkard* i Pułkownik *Colbe* zaſtaną do dalſzego rozkazu w areſzcie; że Adiutant wſpomnionego Pułkownika będzie uwolniony, i zawieſzony od funkcyi, i że na iego mieyſcu drugi Officer nazwiſkiem *Merian* ma być areſztowany i do więzienia zaprowadzony.

z Heidelberga d. 19. Stycznia z z Gazety Berlinſkiey pod Nrem 13.

Arcy-Xże *Karol* przybył wczoray do *Manheimu* i założył tam głowną ſwą Kwaterę. ——

z Straſburga d. 16. Stycznia z tegże Gazety.

Liſty z *Huningen* d. 14. piſane donoſzą, że tam od kilku dni mocne ſtrzelanie z Armat trwa ciągle, Auſtryacy czynią naywiękſze uſiłowania do zdobycia ſzańcu moſtowego. Grł *Moreau* ma, iak słychać, rozkaz bronić to ſtanowiſko aż do upadłego, garnizon znacznie wzmocniony zoſtał, oraz dzień i noc nad rozſzerzeniem okopow pracuią. Grł *Dufour* komenderuiący pierwſzą dywizyą, przeprawiwſzy ſię d. 12. na prawy brzeg *Renu*, zwiedził wſzyſtkie fortyfikacye, ktoremi teraz Grł *Deſenfans* zarządza. Oczekuią tam znacznego Korpuſu i 2. pułbrygad od Armij *Sambry* i *Mozy*. Sam nawet Grł *en Chef* udać ſię ma do *Huningen* —— Podług liſtow z *Włoch* piſanych, Grł *Buonaparte* dał każdemu korpuſowi ſztandar, na ktorym ſą odmalowane dzieła rycerſkie tego korpuſu. Powiękſzono także liczbę Szefow i Grłow.

z Deſsau [w Xtwie Anhalt) d. 10. Stycznia z Gazety Hamburſkiey pod Nrem 12.

Nauczyciel *Wolke* iadąc przez *Lipſk*, *Halle*, *Weimar*, *Gotha*, *Eiſenach*, *Kaſsel*, *Gottlingen*, *Brunſwick*, *Helmſtad* i *Magdeburg* przybył do Miaſta naſzego z miłym przeświadczeniem, że we wſzyſtkich tych mieyſcach uczeni ludzie, ktorym ſię iaśniey wytłumaczył, niżeli w piſmie publicznym w *Peterſburgu* 1794. R. wydanym, względem wzaiemnego udzielania myśli wſzyſtkich narodow iakiegokolwiek ięzyka używaiących, ów powſzechny mowienia ſpoſob, ktorego ſię w iednym dniu nauczyć można, nazwany *Paſiphraſia*, za łatwy do wykonania, bardzo ważny i godny czaſu, pracy i wydatkow oſądzili. Czyli iednak przyidzie do ſkutku, zależy od tego, aby iaka oſoba lub towarzyſtwo znalazło ſię, ktoreby pracuiących nad tym, kilku tyſięcami talarow weſprzeć, a tym ſamym chciało bydź użytecznym milionom ludzi. ——

z Kliwij 8 Stycznia. z Zurnalu Frankfort. Nro, 18.

Adminiſtratorowie Kantonow *Kliwii* i *Xanten* publikowali naſtępuiącą proklamacyą (pod datą 4 Stycznia) wydaną do Obywatelow rzeczonych Kantonow.

Dyrektor generalny Kraiow zdobytych między Mozą i Renem, maiący adminiſtracyą generalną tych Kraiow.

Obywatele! Z naywiękſzym zadziwieniem czytaliśmy rozkaz Kamery woienney Krola Jmci Pruſkiego w *Wezelu* i Regencyi w *Emerich* pod dniem 29 Grudnia, zabraniaiący wycinania lasow przedanych, pod karą reſtytucyi, i innych sztrofow. Uchylilibyśmy iſtotnym naszym obowiązkom i posłuszeńſtwu, dozwalaiąc, aby *obca Władza* mieszała się do intereſsow Adminiſtracyi naszych Kantonow, nie odebrawszy poprzedniczo rozkazow od naszey Zwierzchności. Widzieliście nie raz Obywatele podobne tey władzy rozkazy, ale też widzieliście, że rząd Francuzki nieprzeſtawał dla tego *rządzić* Kraiami Pruſkiemi, iak i innemi. Nie wątpcie, że i daley iesz-cze rządzić będzie. Przekonacie się zapewne o tym, kiedy uważycie, iakim sposobem te rozkazy były kommunikowane. Odwołuiemy się do członkow tych Kamer; gdyby *np.* obca Władza ogłaszała im iakie rozkazy, słuszneby powiedzieli: *mamy Monarchę*; *iemu tylko ieſteśmy podległi*, nie daiąc naymnieyszey na to uwagi, kontynuowaliby swoie czynności. Poſtanowiliśmy więc Obywatele utrzymać w całey swey mocy wszyſtkie czynności przeszłe i przyszłe, w imieniu Rządu, ktory reprezentuiemy, a karać będziemy przykładnie, w iakimkolwiek bądź sposobie, nieposłusznych. Ale nadto wiele daliście, iuż dowodow waszego posłuszeńſtwa, iż nie sądziemy, abyśmy się znaydowali w przypadku użycia takowych krokow surowości.